



Niewłaściwe żywienie jako przykład znęcania się nad zwierzętami

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2018 r. w ramach zarzucanego oskarżonej aktem oskarżenia czynu uznał ją za winną tego, że w okresie bliżej nieustalonym lecz **nie wcześniej niż od zimy na przełomie 2015/2016 r. do dnia 8 marca 2016 r.** przy ul. (...) w W., **będąc właścicielką i opiekunką czterech psów**, tj. samca o imieniu J. w typie (...) (...) o maści biało-rudej, samicy o imieniu L. w typie (...) (...) o maści pręgowanej z kolorem białym, samicy o imieniu R. w typie (...) (...) o maści tricolor oraz samicy o imieniu C. w typie (...) o maści czarno-białej, **znęcała się nad wyżej wymienionymi zwierzętami w ten sposób, że utrzymywała je w niewłaściwych warunkach bytowania** w rozumieniu [art. 6 ust. 2 pkt 10](#) ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w brzmieniu obowiązującym w dniu 8 marca 2016 r., a **które polegały na nie zapewnieniu psom L., C., R. i J. podstawowej potrzeby dla tego gatunku zwierząt, jaką jest odpowiednia dawka dziennych spacerów**, przez co psy oddawały mocz w pomieszczeniu, w którym przebywały i nie miały przez to zapewnionych podstawowych potrzeb **oraz poprzez niewłaściwe żywienie psów L., C. i R., które doprowadziło do patologicznej otyłości tych psów**, a także **niehumanitarnego traktowania wszystkich czterech psów dopuszczając do walk wewnątrzgatunkowych** powodujących blizny i ślady pogryzień u psów nie zapewniając ww. zwierzętom ochrony przed wzajemnym gryzieniem się i rażącego zaniedbania wobec psa o imieniu R. **poprzez utrzymywanie go w stanie nieleczonej choroby** w postaci znacznej kulawizny IV stopnia prawej kończyny miedniczej łącznie z masywnym obrzękiem twardym, co prowadziło do bólu i cierpienia ww. zwierząt tj. winną popełnienia zarzucanego jej występku z [art. 35 ust. 1a](#) ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zw. z [art. 4 § 1](#) k.k. (w brzmieniu obowiązującym w dniu 8 marca 2016 r.).

Od ww. orzeczenia oskarżona, jej obrońca oraz prokurator wnieśli apelacje, które nie doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku, co do winy oskarżonej. Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2021 r. w sprawie VI Ka 125/19 Sąd Okręgowy w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok jedynie poprzez wskazanie jako oskarżyciela posiłkowego Fundacji (...) (...) (...)! z siedzibą w W., w pozostałym zakresie utrzymując orzeczenie w mocy.



w przygotowaniu



Sekcja Prawnej Ochrony
Zwierząt przy
Okręgowej Radzie Adwokackiej
w Bielsku
Białej, ul. 3 Maja 19/5
Bielsko-Biała



w przygotowaniu

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przypomniał najpierw, że w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt ustawodawca wskazał, jakie zachowania są penalizowane przez przepis art. 35 ust. 1a ustawy. W ślad za ustawą Sąd zwrócił uwagę, że **przez znęcanie się nad zwierzętami rozumieć należy zadawanie lub świadome dopuszczenie do zadawania bólu lub cierpień**, przy czym wskazany przez ustawodawcę w ww. art. 6 ust. 2 u.o.z. katalog zachowań nie zawiera wyliczenia zamkniętego.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał na **pkt 10 przepisu artykułu 6 ustępu 2 u.o.z., który za znęcanie się nad zwierzętami uznaje utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji**. Sąd przywołał przy tym definicję "właściwych warunkach bytowania" zawartą w art. 4 pkt 15 u.o.z., w myśl której warunki te oznaczają zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że *„Sąd I instancji słusznie uznał, że oskarżona utrzymywała wszystkie cztery psy w niewłaściwych warunkach bytowania, bowiem nie zapewniła im odpowiedniej dawki codziennych spacerów, co związane było z wielogodzinym trzymaniem psów w zamkniętych pomieszczeniach, gdzie spały, jadły jak i wypróżniały się, dopuściła do wielokrotnych walk między psami, po których zwierzęta miały ślady pogryzień i blizny, a nadto trzy z psów niewłaściwie żywiła doprowadzając je do patologicznej otyłości zaś psa o imieniu R. utrzymywała w stanie nieleczzonej choroby”*.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy podkreślił, że w okolicznościach sprawy nie sposób było uznać, aby oskarżona nie miała świadomości, co do znaczenia swojego zachowania. Sąd słusznie zwrócił uwagę, że *„do elementarnej wiedzy każdego właściciela psów należy świadomość, że zwierzęta te należy systematycznie po kilka razy na dzień wyprowadzać na spacer, nie tylko po to, aby uregulowały swe czynności fizjologiczne, ale także po to, aby miały okazję do aktywności fizycznej, karmić odpowiednią karmą i leczyć w przypadku wystąpienia choroby”*.

Przedmiotowy wyrok poruszył też dość często lekceważoną kwestię przekarmiania zwierząt. O ile bowiem nie budzi wątpliwości, że doprowadzenie ich – na skutek niedokarmiania – do utraty właściwej wagi jest znęcaniem się nad zwierzętami, o tyle nie zwraca się dostatecznej uwagi na sytuację przeciwną – tj. nadmierne ich karmienie. W omawianej sprawie Sąd Okręgowy podkreślił zaś, że **karmienie przez oskarżoną psów ogromnymi ilościami gotowanego mięsa i podrobów** po to, aby zwierzęta nie gryzły się między sobą, **doprowadziło trzy psy „nie tyle do nadwagi, ale wręcz do patologicznej otyłości widocznej gołym okiem i łatwej do stwierdzenia dla każdego przeciętnego człowieka nie posiadającego żadnych wiadomości specjalnych** (wystarczy wspomnieć, że najbardziej otyły pies ważył w chwili zabrania go przez fundację 51 kg, podczas gdy jego prawidłowa waga powinna oscylować w granicach 25 kg, zaś z

nagrań wynika, że psy miały problemy z normalnym poruszaniem się), która to otyłość jest czynnikiem obciążającym dla całego organizmu zwierzęcia”.

W konsekwencji oskarżona została uznana za winną popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzętami, jednakże sąd I instancji na podstawie [art. 59 k.k.](#) w zw. z [art. 4 § 1 k.k.](#) (w brzmieniu obowiązującym w dniu 8 marca 2016 r.) **odstąpił od wymierzenia oskarżonej kary**. Sąd Okręgowy w ślad za Sądem Rejonowym uznał, że w realiach przedmiotowej sprawy odstąpienie od wymierzenia kary znajduje uzasadnienie w fakcie, iż czasookres występku przypisanego w oskarżonej nie był długi, zaś oskarżona posiadała zwierzęta znacznie dłużej i brak jest okoliczności wskazujących na niewypełnienie przez nią wcześniej wobec nich obowiązków. W związku z tym oba sądy oceniły, że orzeczony wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu posiadania przez oskarżoną wszelkich zwierząt przez okres 2 lat oraz przepadku psów będzie adekwatną dolegliwością za popełniony przez oskarżoną czyn.

Z powyższym stanowiskiem autorka opracowania nie może się zgodzić z uwagi na to, że w uzasadnieniu wyroku **Sąd Okręgowy nie odniósł się do faktu, że znęcanie się nad zwierzętami dotyczyło aż 4 psów, a realizacji przestępnego zachowania oskarżona dopuściła się wieloma różnymi zachowaniami, godzącymi w kilka różnych, podstawowych potrzeb zwierząt**. Sąd nie pochylił się też nad **kwestią obrażeń**, które zwierzęta ponosiły na skutek wzajemnego gryzienia się, będącego wynikiem działania oskarżonej. Wreszcie **wątpliwe wydaje się przyjęcie, że do nadwagi psa ważącego finalnie 51 kg w miejsce prawidłowych 26 kg oskarżona doprowadziła zaledwie w 6 miesięcy** – jeśli tak jednak było, taki przyrost wagi (podwojenie jej) w tak krótkim czasie, musiało się wiązać z dużym bólem i cierpieniem zwierzęcia, nie pozwalającym w ocenie autorki opracowania na odstąpienie od ukarania sprawcy czynu.

opracowała: adw. Ewa Koper